

SZCZYPTA SOLI

PISMO DIECEZJALNEGO SANKTUARIUM ŚWIĘTEJ KINGI W NOWYM KORCZYNIE

Modlitwa



Litania do Świętej Kingi

... Święta Kingo, niepodzielnie
oddana Bogu, módl się za nami.
Święta Kingo, oblubienico Chrystusa,
módl się za nami.
Święta Kingo, posłuszna
natchnieniom Ducha Świętego,
módl się za nami.
Święta Kingo, wierna czcicielko
Trójcy Przenajświętszej,
módl się za nami.
Święta Kingo, pełna ufności w Bożą
Opatrzność, módl się za nami.
Święta Kingo, zjednoczona z Bogiem
i służąca ludziom, módl się za nami.
Święta Kingo, wiernie idąca śladami
Bogarodzicy, módl się za nami.
Święta Kingo, wzorowa uczennico
św. Franciszka, módl się za nami.
Święta Kingo, duchowa córko
św. Klary, módl się za nami. ...

Żywot Świętej Kingi

Natomiast pewnego razu ukazała się jej święta Salomea, wieszcząc pociechę i mówiąc, że dusza pana Andrzeja infanta po ukończeniu czyśćca już szczęśliwa posiada niebieską nagrodę. Prawdopodobnie, za zezwoleniem Boga otrzymała wiele i różnych pociech od świętych.

Z nastaniem dnia świętego Aleksego popadła w bardzo wielką słabość, co widząc siostry z załzawionymi oczami z powodu zgonu swej matki, zanosiły prośby do łaskawości Bożej, żeby pozbawione matki, pozostając sierotami, nie doznawały w tym życiu wielu utrapień, i żeby Bóg na ich pociechę przedłużył życie pani.

Szczęсна pani mówiła do nich: O, kochane moje córki, teraz sprawiacie matce niepokój; wszak Bóg objawił mi był dzień mojej śmierci. Teraz, na skutek waszych prośb przedłużając mi życie, ukrył dzień ostatni, dlatego jestem bardzo zasmucona.

A gdy pewna siostra zapytała ją, w jaki sposób został jej oznajmiony dzień śmierci, szczęсна pani rzekła: Błogosławiona Maryja Dziewica, mająca ukazać mi się w najbliższą



sobotę, wyznaczyła mi ten dzień na dzień rozstania; ale teraz na skutek waszych błagań i płaczów przedłużyła mi życie. I tak się stało, bo od tego dnia żyła jeszcze jak najbardziej po chrześcijańsku do czwartku.

Podczas tych dni, które przeżyła, słyszano, że składała dziękczynienie Bogu Ojcu żyjącemu w Trójcy i Synowi i Duchowi Świętemu i całe swe ciało w poszczególnych członkach błogosławiła za to, że Bóg, zachowując ją w cnocie czystości i niewinności duszy i ciała, całą ją ustrzegł bez zmazy.

(Źródło: „Żywot i Cudy św. Kingi Księżnej Krakowskiej” str. 268-269. tłumaczył Cecylian Niezgoda OFMConv.).

Kościół Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika.
Diecezjalne Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.
Rys. Arch. Aleksandra Pabjan.

ROZWAŻANIE

«Panie, nie mam człowieka, aby mnie wprowadził do sadzawki, gdy nastąpi poruszenie wody. W czasie kiedy ja dochodzę, inny wstępuje przede mną» (J 5, 7). Chory ów nie ma nikogo. Jego potrzeba zamknęła go w samotności. Stoi u brzegu sadzawki nie mogąc do niej wejść we właściwym momencie. Jak w złym śnie, przychodzi zawsze zbyt późno. Mimo to trwa tam nadal odgrywając rolę przegranego, zdając sobie sprawę z góry, że wszystko jest iluzją i kończy się w iluzji. Trwa tam w sposób wymuszony: położyli go tam inni. „Rzekł do niego Jezus” (J 5, 8). Jezus działa poprzez Słowo. Ono na początku powiedziało: „Niech się stanie światło”. I Stało się. „Wstań”. Słowo jak stwarza, tak też odnawia: budzi człowieka umarłego i przywraca mu życie. „Weź swoje łożo i chodź!” (por. Mk 2, 1-12). Słowa te stoją w centrum opowiadania i dysputy, wymienia się je aż pięciokrotnie (w. 8.9.10.11.12), jak było pięć krążganków sadzawki i ksiąg

Prawa. Łoże dla człowieka zdrowego jest miejscem odpoczynku, nosze dla człowieka chorego są miejscem unieruchomienia. Łoże, na którym leży chory, jest symbolem Prawa: więzi go jako przestępcę i prowadzi do Bramy Owczej, z dala od wody i od święta. Teraz można człowieka tam zanieść udając się aż do świątyni, gdzie Jezus odnajdzie go. Jeśli wcześniej był umarły, teraz jest żywy i powstał z martwych, gdyż „*chodzi*”, żyje według Słowa. Jeśli wpiery był unieruchomiony, teraz zdolny jest do swobodnego niesienia tego, co przedtem go dźwigało jako więźnia. Prawo bowiem, jak prowadzi do życia tego, kto je zachowuje, tak trzyma w więzieniu tego, kto je przekracza. Można w podwójny sposób rozumieć Prawo: jako zakaz i potępienie lub jako stróża życia i wolności człowieka (*por. Rdz 2, 16n*). Pierwszy sposób to sposób rozumienia przez Adama, który od początku słuchał kłamstwa węża. Drugi to ten chciany przez Boga, który miłuje człowieka miłością odwieczną (*por. Jr 31, 3*) i przebacza, postępuje jak ojciec wobec syna.

ks. Paweł Majewski

Sprawozdanie z 97 Czuwania w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.

We wtorek, 4 marca 2025 r., odbyło się po raz 97 Czuwanie w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie. O godzinie 17.00 rozpoczęliśmy Adorację Najświętszego Sakramentu w ciszy, uczestnicy przystąpili także do sakramentu pokuty i pojednania. Podczas Adoracji śpiewaliśmy pieśń jubileuszową: pt. „*Nadzieja zawieść nie może*” oraz inne pieśni na cześć św. Kingi. W modlitwie różańcowej, którą prowadziły Panie z Róży Różańcowej, powierzaliśmy Najświętszej Maryi Pannie wszystkie nasze intencje, szczególnie prosiliśmy o zdrowie dla Ojca Świętego Franciszka oraz w intencji wszystkich chorych, a także o Boże błogosławieństwo i wszelkie łaski w Roku Jubileuszowym 2025 dla naszej Ojczyzny. W Ewangelii, odczytanej podczas Eucharystii usłyszeliśmy słowa: «*To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.*» (*J 15, 11*). Słowa Jezusa objawiają miłość Ojca do Niego, będącą równocześnie Jego miłością do nas. Celem działania Jezusa jest przekazanie nam niezmierzonej radości z miłości istniejącej między Nim i Ojcem. Radość jest barwą miłości, która żyje we wzajemności: raduje się kochający i kochany. Jest tyle miłości bez radości, gdyż albo nie jest miłością, albo miłość nie jest odwzajemniona. Radość pochodząca z komunii miłości to cel objawienia. Przymiotem Boga jest dawanie radości. Przymiotem wyłącznie Boga jest dawanie radości bez żadnego motywu, który ją powoduje: jest to szczęście wewnętrzne pochodzące od Jego Ducha, który daje świadectwo miłości Ojca (*por. Rz 8, 16*). Człowiek jest nienasyconym pragnieniem szczęścia: tylko Bóg daje mu tę bezgraniczną radość, a jest nią On sam, miłość nieskończona. Aby trwać w „Jego” miłości, trzeba zachowywać Jego przykazania, które sprowadzają się do jednego: miłości braterskiej, która pozostaje połowiczna, dopóki nie jest wzajemna. Miłość sprawia, że trwamy w Jezusie i przynosi ten sam owoc, uwielbienie Boga i naszą radość. Miłość, jaką Jezus okazał nam na krzyżu, jest źródłem naszej miłości do innych: każdy może miłować na tyle, na ile i jak jest miłowany. W Jubileuszowym Roku 2025, polecamy naszej Patronce, Świętej Kindze, Kościół Święty, naszą Ojczyznę, Diecezję Kielecką, Parafię Świętej Trójcy w Nowym Korczynie i wszystkich, którzy w tym szczególnym czasie łaski i nadziei otwierają swoje serce dla Chrystusa. Liturgię Słowa przygotowało Towarzystwo Miłośników Ziemi Korczyńskiej. Naszą modlitwę w Sanktuarium zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim, łącząc się duchowo z pielgrzymami, którzy nawiedzają Jasnogórskie Sanktuarium. Uczestnicy otrzymali także kolejny, 59 numer pisma wydawanego w naszym Sanktuarium – „Szczypta Soli”. Serdecznie zapraszam na kolejne Czuwanie ku czci naszej Patronki, we wtorek, 1 kwietnia 2025 r. w naszym Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi.

ks. Paweł Majewski
Kustosz Diecezjalnego Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.

PIEŚŃ

Nadzieja

REF: Nadzieja zawieść nie może.
Nadzieja ogarnia świat.
To Chrystus jest naszym Bogiem
i On nie zawiedzie nas.

1) Dzięki Ci składamy, Boże Ojcze,
Za to, że przez życie wiesz nas.
Pomagasz pokornym czynić dobrze,
Uczysz nas z nadzieją iść przez świat.

Dzięki Ci składamy za Patronkę,
Świętą Kingę, którą dałeś nam,
byśmy w każdej chwili, tak jak Ona
nieśli w sercu swym nadziei blask.

3) Miłość Boża jest rozlana w sercach,
bo Duch Święty zawsze mieszka w nas.
On napełnia nasze serca nadzieją,
i światłością swą otacza nas.

ks. Paweł Majewski

Kolejne czuwania: 6 maja, 3 czerwca, 26 lipca 2025 r.